Dziennik Łódzki junior
Ukazuje się od 1884 roku

Bella Koza
GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ im. MARII KONOPNICKIEJ W LIPINACH
www.splipiny.witrynaszkolna.pl

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej
Lipiny 14
92-701, Łódź

Numer 5 06/17

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

Wakacje czas zacząć!

23.06.2017r. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego 2016/2017. Uczniowie klas trzecich i piątej przygotowali program artystyczny. Były wiersze o szkole, wakacjach, podziękowania dla nauczycieli, pracowników szkoły za trud włożony w nauczanie oraz wychowanie dzieci i młodzieży. Uczniowie klasy 3b wykonali wariacje muzyczne na temat utworu „Pies na medal", grając na instrumentach klawiszowych. Przygotowała uczniów wychowawczyni-pani Jolanta Palczewska. Wszyscy śpiewali piosenki o wakacjach do których akompaniował pan Marian Czekaj. Po występach artystycznych nastąpił

SPL

czas rozdania nagród. Wyróżnienie z rąk Pana Wójta –Piotra Szcześniaka dla najlepszych uczniów szkoły otrzymały : Aleksandra Krakowiak i Zuzanna Rokicka. Najlepszym sportowcem szkoły została-Roksana Schab.
Wyróżnienie otrzymali też Państwo Schab za udział w sztafecie rodzinnej „Po Wzniesieniach Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich", gdzie zajęli I miejsce promując naszą szkołę i aktywny wypoczynek.
Uczniowie z Lipin brali udział w ekologiczno-artystycznym projekcie dla dzieci z województwa łódzkiego: „ Lokomotywą po wiedzę" za co również otrzymali certyfikaty i ekologiczne zabawki jako nagrody za aktywność. Wręczenia dokonał pan wójt i przedstawiciel Gminnego Parkowego Centrum Kultury i Ekologii w Plichtowie.
Pani Beata Misiak wręczyła nagrody dla dzieci, które najbardziej aktywnie dyżurowały podczas śniadań i obiadów szkolnych.
Były również niespodzianki dla rodziców; Państwo Kinga i Maciej Kaczmarzykowie otrzymali list gratulacyjny za całokształt działań na rzecz edukacji zdrowotnej i obywatelskiej w szkole.
Pełni radości za nagrodzony trud, uczniowie wysłuchali życzeń Pani Dyrektor- Iwony Jeske i udali się na upragnione wakacje.

SPL

SPL

Zespół redakcyjny

Bella Koza

Konkurs literacki -

„Niesamowity dzień”

Tego dnia Natalka po raz pierwszy w życiu sama wracała ze szkoły. Długo prosiła rodziców, żeby się zgodzili. W końcu była już dużą dziewczyną! Gdy tylko zajęcia dobiegły końca, dziewczynka popędziła do szatni, zmieniła obuwie i wybiegła ze szkoły. Czuła się taka dorosła i samodzielna! Pewnym krokiem ruszyła przed siebie. Doszła do parku i skręciła w alejkę prowadzącą ku dużej ulicy. Otuliła ją cisza wielkich, rozłożystych drzew. Płatki śniegu tańczyły w powiewach wiatru. Zapadał zmierzch, ale parkowe latarnie jeszcze się nie włączyły.

Nagle – w mroku przed sobą – Natalka dostrzegła niewyraźny kształt. Zatrzymała się zaskoczona, bo oto przed nią stanęła postać, której nigdy by się nie spodziewała spotkać. Na samym początku nie wierzyła, że to jest jej ulubiony wokalista ze świata muzyki. Mrużyła oczy niedowierzając. Gdy chłopak odezwał się - pytając czy coś się stało- dziewczyna nie umiała wydusić z siebie słowa. Gdy Natalka chciała się przedstawić i odpowiedzieć, że jest po prostu zaskoczona, że taka zwyczajna dziewczyna, jak ona spotkała swojego ulubionego piosenkarza, zrobiło się jej nagle ciemno przed oczami i zemdlała. Maks, bo tak miał na imię, natychmiast ją złapał, zachowując się przy tym, jak prawdziwy dżentelmen. Dziewczyna po jego długich staraniach ocknęła się. Momentalnie poprosiła go o autograf i zdjęcie, a Maks nie odmówił. Powiedział jej, iż jest inna, niż wszystkie fanki, które rzucają się mu pod nogi, piszczą, krzyczą i nie wiadomo co robią. Nagle Natalii zrobiło się bardzo przykro, uważając ją za niezrównoważoną.... odeszła, nie mówiąc ani słowa. Maks nagle poczuł wielką złość w sobie, że jej to powiedział, gdyż poczuł coś dziwnego, czego jeszcze nigdy nie odczuwał.

Był piątek i dzisiaj miał się odbyć jego koncert, na który Natalka zastanawiała się czy pójść, ale uznała, że nie będzie przejmować się tym, co powiedział i zaczęła się szykować. Umówiła się ze swoją przyjaciółką przy jej domu i razem wyruszyły na miejsce koncertu. Był straszny tłum, ale weszły bez problemu, gdyż miały kolegę przy bramkach. Od chwili, gdy weszły, czekały jeszcze 20 minut i na scenę wyszedł jej idol. Zaśpiewał dwie piosenki i w czasie, gdy miał śpiewać kolejną, nagle umilkł. Spojrzał się na Natalkę i poprosił ją, żeby weszła na scenę. Dziewczyna natychmiast się zarumieniła, ale nie zastanawiając się weszła i podeszła do Maksa. On złapał jej rękę i powiedział blisko 5 tysiącom ludzi, że bardzo przeprasza ją za tę sytuację. Mówiąc to, Natalce zaparło dech w piersiach. Od razu przyjęła jego przeprosiny i uściskała go.

Zabrał ją za scenę i od tej chwili zostali przyjaciółmi. Spędzali każdą wolną chwilę razem i przy tym zachowywali się jak brat i siostra. W głębi duszy Natalka miała nadzieję, że w przyszłości może być z ich przyjaźni coś więcej.

Aleksandra Krakowiak kl. VI

- Popisz się talentem

„Nieznany świat”

…Jej oczom ukazał się świetlik, który chwycił ją za kurtkę i zaczął ciągnąć wzdłuż kształtu, który prowadził ich w kierunku lśniącego parkowego krzewu, migoczącego jasnym światłem. Z każdym krokiem serce Natalki biło coraz mocniej trochę ze strachu, a trochę z ciekawości. Gdy stanęła przed krzewem wyciągnęła rękę aby go dotknąć, a wtedy lśniące światło rozbłysło i wciągnęło ją do środka. Dziewczynka miała wrażenie jakby unosiła się w powietrzu. Gdy w końcu delikatnie opadła na trawę, nie mogła uwierzyć w to, co się dzieje i gdzie się znalazła. Rozglądając się zobaczyła, że znajduje się na jakiejś kolorowej wyspie otoczonej wodą.

Ujrzała przed sobą wielką, srebrną bramę, a przed nią jakieś czarne ludziki. Natalka opowiedziała ludzikom jak się tu znalazła. Nie wydawały się zdziwione jej obecnością, jakby się jej tu spodziewały. Pytając ich, jak się nazywają usłyszała, że wszyscy nazywają ich Czarnoludkami, po czym na odchodne zaśmiały się i powiedziały, że jeszcze się spotkają. Dziewczynka spacerując po lesie usłyszała szelest, gdy się rozejrzała jej oczom tym razem ukazał się zielony człowieczek zbierający maliny. Domyśliła się, że jest to postać przed, którą ostrzegały ją Czarnoludki. Chciała po cichutku odejść, ale Zielonoludek zobaczył ją i podbiegł do niej z radosną miną. Natalia była bardzo zdziwiona jego reakcją na jej widok. Podczas rozmowy ludek wyjaśnił jej, że Czarnoludki są jednymi z nich, ale zły czarownik Krewor ma władzę nad ich umysłami i wykorzystuje ich aby przejąć naszą Wyspę Radości. On chce aby wyspa należała do niego, bo w samym jej centrum znajduje się góra z kwiatami marzeń, które spełniają marzenia.

Dziewczyna bez wahania zgodziła się pomóc Zielonoludkom i wspólnie obmyślili plan jak uratować wyspę. Pierwszym pomysłem było wybudowanie barykady wokół góry, ale niestety ich praca poszła na marne, bo Czarnoludki nocą ją zniszczyły. Postanowili, że wyruszą w drogę, aby odnaleźć kryjówkę zaczarowanych ludzików i spryskać je antidotum, które przyrządzili. Szukając ich Natalia i Zielonoludki musieli pokonać Tajemniczy Las. Aby go przejść odpowiadali na kilka zagadek dotyczących Wyspy Radości. Następnie musieli zbudować tratwę i pokonać na niej rzekę, uważając na wystające głazy. Po przepłynięciu rzeki zauważyli Czarnoludka znikającego za wodospadem, więc po cichutku udali się za nim. Weszli do środka i rozpylili antidotum. Po chwili czarne ludki znowu stały się Zielonoludkami. Wrócili razem do wioski i zobaczyli, jak Krewor wspina się na górę po kwiaty marzeń. Natalka szybko poprosiła o pomoc wielkie jastrzębie, które wcześniej spotkała na wyspie aby złapały czarownika w swe szpony i wyniosły go miliony kilometrów stąd.

Na wyspie zapanowała radość, a Zielonoludki były bardzo wdzięczne dziewczynce za pomoc w uratowaniu ich pięknej wyspy. Natalka zapytała ludziki, jak może teraz wrócić do swojego świata. Zielonoludek pobiegł po kwiat marzeń, kiedy go przyniósł kazał jej pomyśleć marzenie. Dziewczynka pożegnała się z nowymi przyjaciółmi i obiecała, że ich odwiedzi. Wypowiedziała marzenie i znów szła alejką przez park do domu.

Patrycja Przybylak kl. IV

Nareszcie wakacje!!!

Niech żyją wakacje,

niech żyje pole i las;

I niebo , i słońce;

Wolny, swobodny czas !

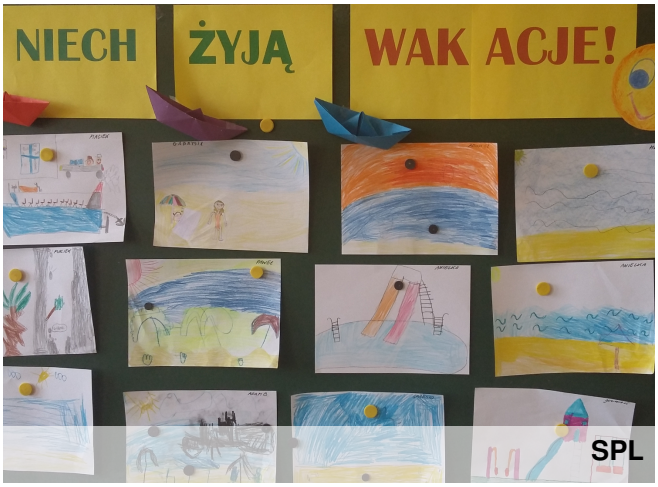

SPL

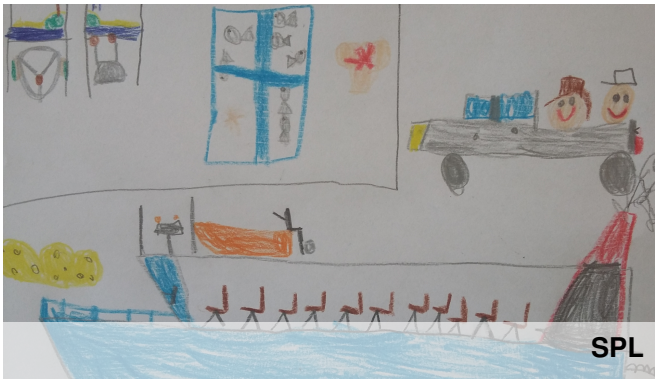
SPL

WAKACJE to:
słońce , ciepło, morze, góry , basen, odpoczynek, woda, radość, podróże, wycieczki, spacery, zabawy, jeziora, las, rowery.

Klasa: IIa

SPL

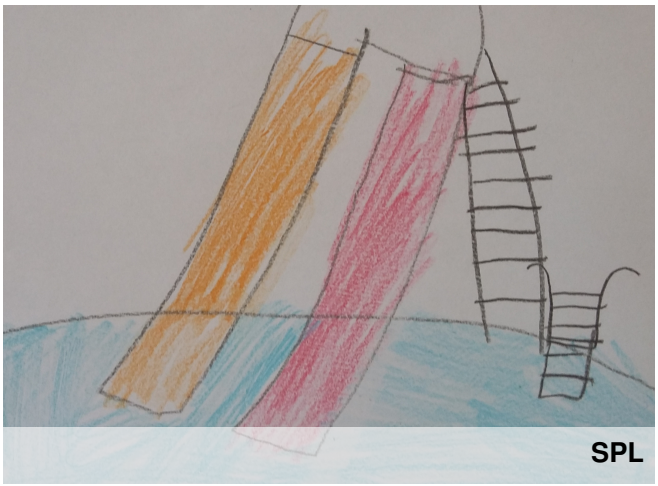
SPL

SPL

Zespół redakcyjny: Patrycja Przybylak, Oliwia Szewczyk, Kacper Stasiak, Aleksandra Krakowiak, Daria Majchrzak, Dawid Szubert, Katarzyna Godala, Zuzanna Rokicka, Julia Borowska, Klaudia Kozłowska, Sandra Fijałkowska,
Opiekunowie: A. Lipska, A. Chędzelewska, M G